

Fragment relacji świadka historii



JADWIGA WĘGLARZ

ur. 1933, Sokolniki



Zakres terytorialny i czasowy	Sokolniki, lata 30. XX w.
--------------------------------------	---------------------------

Sokolniki przed II wojną światową

Wioska się ciągnęła takim długim sznurkiem do kościoła i z kościoła do góry. Może pięć kilometrów mogła się ciągnąć. Ponad cztery do pięciu tysięcy liczyła ludzi. Był kościół, szkoła, bardzo ładny Dom Ludowy. Był bardzo ładny chór męsko-żeński, w którym moja ciocia śpiewała. Nawet jeździli do Krakowa na występy. Było zrzeszenie młodzieży męskiej. Mają piękny sztandar. Ten sztandar przywiózł ktoś tu, do Bielawy, ale później oddali do Wrocławia i ksiądz Pawlaczek opiekuje się tym sztandarem. W Domu Ludowym były bardzo duże zebrania, spotkania młodzieży żeńskiej, męskiej, chór śpiewał bardzo ładnie. Wioska żyła kulturalnie, wioska prężna, nie taka byle jaka. W pięknej szkole wszyscy się uczyli. Była straż pożarna, remiza. No i ziemia tak piękna, że wszystko się ładnie rodziło.

Data i miejsce nagrania	3 września 2020, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami